



Pismo Lokalne Rady Dzielnicy VII

Kurier Zwierzyniecki

Bielany – Chełm – Olszanica – Półwie Zwierzynieckie – Przegorzały – Wola Justowska – Zwierzyniec – Zakamycze

nr 5 (231)

www.dzielnica7.krakow.pl

PAŹDZIERNIK 2016

ISSN 1505-7062

egzemplarz bezpłatny

ZDANIEM PRZEWODNICZĄCEGO

Czy jest nam jeszcze potrzebny autorytet?

Ucząc się o różnych postaciach z przeszłości, czym okres historyczny bliższy naszych czasów, tym mniej oczywiste stawały się autorytety. Nie dlatego, że ktoś miał większe lub mniejsze poważanie, lecz dlatego, że czym więcej informacji o osobie, tym więcej o niej

przeciwnych opinii. Ale finalnie, pomimo wszystkich faktów, uznawaliśmy autorytet wielu naszych przodków. Zatem czym jest ten autorytet i kto nim jest? Zapewne różnie moglibyśmy go zdefiniować, ale na końcu praktycznie każdy powiąże go z pozytywnymi określeniami, takimi jak: prestiż, uznanie, bezstronność, prawdomówność, profesjonalizm, charyzmatyczność. Osoba posiadająca takie cechy wzbudza nasze zaufanie i swoiste podporządkowanie się wobec takiego człowieka.

ciąg dalszy na str. 10 ►

25 LAT MINĘŁO

Dwudziestopięciolecie, to bardzo ładna rocznica. W tym roku 25 lat istnienia obchodziła krakowska Straż Miejska, Krakowskie Centrum Rehabilitacji mieszczące się w naszej dzielnicy przy ul. Modrzewiowej oraz nasze krakowskie dzielnice.

Zapewne znajdziemy o wiele więcej instytucji, które od 2015, poprzez 2016 i 2017 rok obchodzi taką samą rocznicę. A powód jest prozaiczny. Po zmianie ustroju w 1989 r., w pierwszych latach zaczęliśmy intensywnie nową odsłonę budowy polskiej rzeczywistości i jak w mgnieniu oka upłynęło 25 lat.

ciąg dalszy na str. 5 ►

WIELKIE OTWARCIE!



Od tego roku Przedszkole nr 76 przy ul. Emaus stało się na Zwierzyniec największym i najnowocześniejszym przedszkolem. Wiele lat czekania (od 1953 roku), aby wykonać remont oraz rozbudowę, około 10 lat negocjacji i lobbowania, i mamy przykład inwestycji wykonanej zgodnie z wszelkimi oczekiwaniami, zarówno pod względem funkcjonalnym, jak i urbanistycznym.

Uczestnicząc w uroczystym otwarciu i ciesząc się z tego sukcesu, czysto po ludzku jest mi przykro, że ciężar podziękowań ominął osoby, które bezpośrednio przyczyniły się do powstania tego obiektu. Jak widać stara maksyma, że porażka jest sierotą, a sukces ma wielu ojców jest zawsze aktualna. I choć powyższe zdanie wyraża swoje rozczarowanie, to oczywiście sam fakt powstania przedszkola w nowej odsłonie jest godny najwyższego uznania, a zaproszenie tak wielu osób do przecięcia symbolicznej wstęgi, miłym akcentem tej uroczystości i zwieńczeniem wielu lat intensywnej pracy.

ciąg dalszy na str. 12 ►



Dzielnice prezentowali związani z nimi artyści - naszą Aleksander „Makino” Kobyliński

w numerze:

► Z działalności Rady
Dzielnicy VII Zwierzyniec
str. 2

► Wspomnienie
o prof. Adamie Bielańskim
str. 3

► Droga wewnętrzna
przy al. Focha 39 – po remoncie
str. 4

► „Lajkoniki 2016”
Święto Dzielnicy VII
str. 6

► Letnia kawiarnia
Jana Bisanza
str. 8

► Co nowego
u Seniorów
str. 10

► Wspomnienia
Eugonii Wójcickiej
str. 11



Z DZIAŁALNOŚCI RADY DZIELNICY VII

**30 SIERPNIA 2016
ROKU ODBYŁA SIĘ XXIII
SESJA RADY DZIELNICY
VII ZWIERZYNIEC.**

Podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr XXIII/222/2016

w sprawie korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII Zwierzyniec na rok 2016 (zmniejszono do 2 366 zł kwotę przeznaczoną na zadanie: „Zespół boisk sportowych przy ul. Korzeniaka – postawienie toalet przenośnych”, a pozyskane środki w wysokości 1 634 zł przeznaczono na zadanie: „Bursa Szkolnictwa Ponadpodstawowego nr 1 – zakup i montaż ławek”).

Uchwała nr XXIII/223/2016

w sprawie korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII Zwierzyniec na rok 2017 (wprowadzono następujące zmiany:

» zmieniono realizatora zadania pn.: „Budowa, modernizacja, doposażenie ogródków jordanowskich, zakup i montaż ławek i koszy na śmieci oraz nasadzenia i wycinka krzewów i drzew wskazanych odrębną uchwałą” z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu na Zarząd Zieleni Miejskiej,

» zmieniono zakres rzeczowy i realizatora zadania, polegającego na zakupie książek dla trzech filii Krowoderskiej Biblioteki Publicznej na terenie Dzielnicy VII w związku z restrukturyzacją sieci bibliotek w Krakowie – obecnie realizatorem zadania będzie nowo utworzona jednostka – Biblioteka Kraków).

Uchwała nr XXIII/224/2016

w sprawie wyrażenia uznania za zasługi w działalności społecznej na rzecz Dzielnicy VII Zwierzyniec (Rada wyraziła uznanie dla działalności:

» Pani Beaty Wieciech, wieloletniej nauczycielki historii, a obecnie dyrektora Szkoły Podstawowej nr 72 – za wrażliwość w wychowaniu wielu roczników dzieci i młodzieży, popularyzowanie wiedzy o dzielnicy i Krakowie oraz budowanie integracji międzypokoleniowej,

» Rzemieślniczego Klubu Sportowego Juvenia Kraków – za krzewienie kultury fizycznej, kształtowanie prawidłowych postaw społecznych młodzieży i dorosłych mieszkańców Krakowa oraz podnoszenie prestiżu dzielnicy

poprzez wieloletnią działalność na terenie Zwierzynca).

Uchwała nr XXIII/225/2016

w sprawie korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII Zwierzyniec na rok 2016 (wprowadzono następujące zmiany:

» zmniejszono do 14 700 zł kwotę przeznaczoną na zadanie: „Budowa chodnika na ul. Korzeniaka – od ul. Olszanickiej do ul. Skargi”, a pozyskane środki w wysokości 15 300 zł przeznaczono na zadania: „Montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego według wskazań Dzielnicy” – 12 300 zł i „Budowa chodnika przy ul. Księcia Józefa w rejonie ul. Pajęczej – zakres: opracowanie PFU” – 3 000 zł,

» zmniejszono do 10 300 zł kwotę przeznaczoną na zadanie: „Budowa brakującego oświetlenia w postaci latarni ulicznych na odcinku łączącym ulice Jodłową i Starowolską”, a pozyskane środki w wysokości 14 700 zł przeznaczono na zadanie: „Remonty dróg i chodników na terenie Dzielnicy VII według kolejności wskazanej przez Dzielnicę),

» z listy zadań do realizacji w br. wykreślono zadanie pn. „ul. Księcia Józefa – chodnik w rejonie ul. Pajęczej (zakres wynikający z ustaleń z ZIKiT)”,

» zmieniono zakres prac przewidzianych do wykonania na ul. Kotlarczyków z: „pas 4 m środkiem w azurze, pobocza tłuczniowe” na: „remont nawierzchni tłuczniowej”).

Uchwała nr XXIII/226/2016

w sprawie korekty Uchwały nr IV/44/2015 Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec z dnia 17 lutego 2015 roku w sprawie wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa i do Rady Miasta Krakowa dotyczącego wprowadzenia do WPF i WPI zadania inwestycyjnego planowanego przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec do realizacji w latach 2015-2019” (uchwała dotyczy zadania: „Budowa chodnika na ul. Korzeniaka – od ul. Olszanickiej do ul. Skargi” i jest wynikiem zmiany dokonanej w uchwale nr XXIII/225/2016).

Uchwała nr XXIII/227/2016

w sprawie korekty Uchwały nr XI/103/2015 Rady Dzielnicy VII z 25 sierpnia 2015 r. w sprawie wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa dotyczącego wprowadzenia do WPF i WPI zadania inwestycyjnego planowanego przez Radę Dzielnicy VII do realizacji w latach

2016-2017 (uchwała dotyczy zadania: „Budowa brakującego oświetlenia w postaci latarni ulicznych na odcinku łączącym ulice Jodłową i Starowolską” i jest wynikiem zmiany dokonanej w Uchwale nr XXIII/225/2016).

Uchwała nr XXIII/228/2016

w sprawie wniosku do Prezydenta Miasta Krakowa i do Rady Miasta Krakowa dotyczącego wprowadzenia do Wieloletniej Prognozy Finansowej zadania inwestycyjnego planowanego przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec do realizacji w latach 2016-2017 (uchwała dotyczy zadania: „Budowa chodnika przy ul. Księcia Józefa w rejonie ul. Pajęczej).

**20 WRZEŚNIA 2016 R. ODBYŁA SIĘ
XXIV SESJA RADY DZIELNICY VII
ZWIERZYNIEC.**

Podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr XXIV/229/2016

w sprawie opinii dotyczącej ustalenia warunków zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego przy ul. Salwatorskiej w Krakowie (Rada negatywnie zaopiniowała planowaną budowę budynku mieszkalno-usługowego wraz z infrastrukturą techniczną, zjazdem z drogi publicznej, instalacjami wewnętrznymi oraz garażem podziemnym).

Uchwała nr XXIV/230/2016

w sprawie korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII Zwierzyniec na rok 2016 (zmniejszono do 7 000 zł kwotę przeznaczoną na zadanie: „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego – organizacja wydarzeń kulturalnych na terenie Dzielnicy VII Zwierzyniec”, a pozyskane środki w wysokości 3 000 zł przeznaczono na zadanie: „Przedszkole Samorządowe nr 78 – zakup sprzętu AGD (np. lodówki, odtwarzaczy CD i innych)”).

Uchwała nr XXIV/231/2016

w sprawie korekty rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy VII Zwierzyniec na rok 2017 (wprowadzono następujące zmiany:

» zmieniono wskazanie dziedziny dla zadania: „Ochrona i promocja zdrowia – organizacja kursu z zakresu pierwszej pomocy dla mieszkańców Dzielnicy VII” – obecnie zadanie będzie realizowane w ramach dzielnicowego programu ochrony zdrowia i profilaktyki zdrowotnej,

» zmieniono realizatora zadania: „Budowa mini boiska na terenie ogródka

jordanowskiego przy ul. Jodłowej” – zadanie realizować będzie Zarząd Zieleni Miejskiej),

» zmieniono zakres rzeczowy zadania: „Remonty dróg i chodników na terenie Dzielnicy VII według kolejności wskazanej przez Dzielnicę” poprzez wykreślenie punktu: „ul. Księcia Józefa – chodnik w rejonie ul. Pajęcznej (to zadanie będzie realizowane jako odrębna inwestycja),

» zmniejszono do 773 462 zł kwotę przeznaczoną na zadanie: „Remonty dróg i chodników na terenie Dzielnicy VII według kolejności wskazanej przez Dzielnicę”, a pozyskane środki w wysokości 100 000 zł przeznaczono na nowe zadanie: „Budowa chodnika przy ul. Księcia Józefa w rejonie ul. Pajęcznej”).

Uchwała nr XXIV/232/2016

w sprawie podziału środków finansowych na „Obsługę Dzielnic” w 2017 r. (Rada zawniosowała o następujący podział środków w łącznej kwocie 34 000 zł:

3 400 zł – składki na ubezpieczenia społeczne,

19 200 zł – wynagrodzenia bezosobowe,
3 200 zł – zakup materiałów i wyposażenia,

500 zł – zakup środków żywności,

4 000 zł – zakup energii,

500 zł – zakup usług remontowych,

1 200 zł – zakup usług pozostałych,

1 500 zł – opłaty z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych,

500 zł – opłaty na rzecz budżetów jednostek samorządu terytorialnego).

Uchwała nr XXIV/233/2016

w sprawie przesunięcia środków finansowych w ramach zadania „Obsługa Dzielnic” w 2016 r. (wprowadzono następujące zmiany:

– przenosi się środki w kwocie 1 400 zł z § 4300 Zakup usług pozostałych na § 4210 Zakup materiałów i wyposażenia,

– przenosi się środki w kwocie 600 zł z § 4360 Opłaty z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych na § 4210 Zakup materiałów i wyposażenia).

OPRACOWAŁA: **GRAŻYNA ROJEK**

PEŁNY TEKST UCHWAŁ DOSTĘPNY JEST NA STRONIE INTERNETOWEJ DZIELNICY VII www.dzielnica7.krakow.pl ORAZ W BIULETYNIE INFORMACYJNYM URZĘDU MIASTA KRAKOWA: www.bip.krakow.pl

Wykaz dyżurów radnych 7. kadencji Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec znajduje się na stronie internetowej dzielnicy: www.dzielnica7.krakow.pl w zakładce SAMORZĄD.

Wspomnienie o Profesorze Adamie Bielańskim



W 2009 r. prof. Adam Bielański otrzymał wyróżnienie „Zasłużony dla Dzielnicy VII Zwierzyniec”

W wieku 104 lat zmarł Profesor Adam Bielański. Był wykładowcą na Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytecie Jagiellońskim i w Polskiej Akademii Nauk. Całą edukację (od szkoły podstawowej do magisterium na UJ) Profesor przeszedł w Krakowie. Przed wybuchem II wojny światowej był asystentem na Akademii Górniczej. Pracę doktorską obronił na tajnym UJ, podczas okupacji. Po wojnie pracował nadal na AGH, gdzie w 1955 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1962 r. profesora zwyczajnego. Do ostatnich lat życia był aktywny w środowisku naukowym. Odznaczony medalami: „Cracoviae Merenti” i „Merentibus” – medal UJ.

Przez całe życie mieszkał w naszej dzielnicy. Ojciec Pana Profesora, Adam Kazimierz Bielański – inż. budowni-

ctwa wodnego, od 1910 roku kierował pracami przy przełożeniu koryta rzeki Rudawy i regulacji Wisły.

W roku 2009 Pan Profesor Adam Bielański został odznaczony przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec statuetką Kopca J. Piłsudskiego, która wręczana jest osobom zasłużonym w propagowaniu Dzielnicy. Profesor Bielański otrzymał statuetkę za osiągnięcia naukowe i krzewienie wspomnień z historii Dzielnicy VII Zwierzyniec. Powiedział wtedy: „Moja praca była związana z Krakowem, ale przede wszystkim czuję się obywatelem Zwierzynca, mieszkałem w dzielnicy od urodzenia tj. od 1912 roku”.

Przez lata aktywnie działał w Zwierzynieckim Komitecie Obywatelskim.

REDAKCJA



Uroczystość wręczenia wyróżnień „Zasłużony dla Dzielnicy VII Zwierzyniec”, listopad 2009 r.

DROGA WEWNĘTRZNA

przy Al. Focha 39 wyremontowana

Długo czekaliśmy na równą drogę, parking i uporządkowany dziedziniec przy al. Focha 39, gdzie mieszczą się: Bursa Szkolnictwa Ponadpodstawowego nr 1, Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna oraz Klub Seniora.



Wyremontowana droga wewnętrzna przy al. Focha 39

Pierwsze kroki w sprawie remontu jezdni, ciągów pieszych i parkingu były poczynione w 2004 r. i systematycznie ponawiane w kolejnych latach. Bezskuteczne, wieloletnie starania stały się przyczyną dwukrotnego włączenia się placówki, w 2014 r. i 2015 r., do programu Budżetu Obywatelskiego z projektem „Remont istniejącej drogi”. Mimo dużego zaangażowania się młodzieży i pracowników w akcję reklamową, projekt nie uzyskał wystarczającej ilości głosów. Nie osiągnęliśmy głównego celu, ale zrealizowaliśmy równie ważny cel wychowawczy, jakim jest kształtowanie postaw obywatelskich młodzieży, a potwierdzeniem są inne projekty obywatelskie, opracowane i zgłoszone przez młodzież.

Dziurawa droga wciąż wyzwała złe emocje. Liczne uwagi i narzekania młodzieży, rodziców, seniorów, pracowników bursy, biblioteki i wszystkich, którzy pojawiali się na tym terenie oraz zbliżające się Światowe Dni Młodzieży były motywacją do dalszego działania na rzecz uporządkowania terenu. Dzięki wyrozumiałości, wsparciu i bezpośredniej pomocy wielu osób, w 2016 r. droga została wyremontowana i mogliśmy godnie przyjąć prawie 300 pielgrzymów z Wielkiej Brytanii i Francji,

którzy zostali zakwaterowani w bursie i korzystali z całodziennego wyżywienia w naszej stołówce. Miło było patrzeć, jak młodzi pielgrzymi odpoczywali i bawili się na nowo wyremontowanej drodze siedząc bezpośrednio na jezdni, chodnikach i ławkach. Wiele z nich fotografowało nasz teren, aby udokumentować miejsce swojego pobytu w czasie Światowych Dni Młodzieży, które tak bardzo im się podobało.

Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do

tego, że droga wewnętrzna przy al. Focha 39 została wyremontowana. Szczególne podziękowania kieruję do: Pana Prezydenta Profesora Jacka Majchrowskiego za szczere zainteresowanie się problemem remontu drogi; Pani Barbary Nowak – Małopolskiego Kuratora Oświaty, byłej przewodniczącej Komisji Edukacji w Radzie Miasta Krakowa za przychylność i pomoc w dążeniu do wykonania remontu zniszczonej drogi; Pana Pawła Stańczyka – sekretarza Miasta Krakowa za pomoc i bieżące interesowanie się problemem; Pana Andrzeja Hawranka – przewodniczącego Komisji Budżetowej Rady Miasta Krakowa za pilotowanie problemu na posiedzeniach Komisji oraz Pana Rafała Komarewicza – przewodniczącego Klubu Radnych Przyjazny Kraków za okazaną życzliwość i pomoc w uzyskaniu środków finansowych na wykonanie prac remontowych w 2016 r.

Dziękuję Panu Szczęsnemu Filipiakowi – przewodniczącemu Rady i Zarządu Dzielnicy VII oraz wszystkim Radnym Dzielnicy VII za wsparcie i podjęcie uchwały popierającej remont drogi. Pani Ewie Saniternik wraz z przedstawicielami Klubu Seniora za okazane szczere zainteresowanie i działanie w sprawie przeprowadzenia remontu drogi. Pani Teresie Machowskiej za trafne szczere odpowiedzi i wspieranie w realizacji całego zadania.

Jeszcze raz w imieniu własnym i wszystkich korzystających z wyremontowanej drogi, parkingu i całego dziedzińca przy al. Focha 39 serdecznie dziękuję.

TERESA PŁOSZAJ



Droga wewnętrzna przy al. Focha 39 przed remontem

25 LAT MINEŁO

fot. D. Ziajkowska

ciąg dalszy ze str. 1

▷ W 91. roku twórcy samorządności doskonale wiedzieli, czego Polacy oczekują. Decentralizacja była i w mojej ocenie nadal jest najistotniejszą zmianą naszego systemu politycznego, a powołanie osiemnastu dzielnic (Jednostki Pomocnicze) w Krakowie było wyrazem tego pragnienia. Jak się okazuje, pragnienia większego niż gdziekolwiek indziej w Polsce.

Fakt, wątpliwości miało wielu ówczesnych Radnych Gminnych, lecz szala przechyliła się w kierunku przekazania w ręce obywateli spraw lokalnych. Oczywiście każdy nasz reprezentant, nawet Prezydent RP, to nasz obywatel, któremu powierzamy nasze sprawy. Trudno jednak odnaleźć na innych szczeblach samorządu czy władzy, tak bliski kontakt jak z radnym dzielnicowym i tak wielką znajomość spraw przyziemnych, dotyczących nas każdego dnia, jaką mają radni.

Te 25 lat pracy Rad Dzielnic różnie jest ocenianych. Należy jednak pamiętać, że każdy może spróbować swoich sił w pracy na rzecz mieszkańców na tym poziomie samorządu. Zawdzięczamy to jednomandatowym okręgom wyborczym, gdzie nie ma określonego progu wyborczego i list partyjnych. Osobiście widzę dużo korzyści płynących z utworzenia dzielnic, dlatego nadal będę pracował nad ich rozwojem, aby radni mieli możliwość realizacji potrzeb mieszkańców. Zapewne już dziś w wielu przypadkach tak się dzieje, lecz przed nami jeszcze długa droga do doskonałości.

Wszystkie Rady Dzielnic postanowiły uczcić rocznicę istnienia. Stąd na

Rynku Głównym 1 października 2016 r. krakowianie i turyści odwiedzający nasze miasto uczestniczyli w Święcie 25-lecia Dzielnic Miasta Krakowa.



Tak prezentowała się Dzielnica VII Zwierzyniec

Całe wydarzenie otworzyła Parada Szkolnych Patronów, w której radni wraz z uczniami szkół wyruszyli spod Smoka Wawelskiego, niosąc różnokolorowe baloniki, które po wykonaniu pamiątkowego zdjęcia przy Wieży Ratuszowej poszybowały do nieba.

Każda dzielnica zaprezentowała się na stoisku. Postanowiliśmy pokazać dwa miejsca ze Zwierzynca – Willę Decjusza

oraz Kopiec Kościuszki. Każdą dzielnicę, w imieniu mieszkańców, prezentował wybrany artysta. Naszą – Aleksander „Makino” Kobyliński i choć miał bardzo mało czasu, zawarł w kilku piosenkach to, co charakteryzuje nasz Zwierzyniec.

Świętowanie uświetnił swoim koncertem zespół Kroke, a na zakończenie krakowianie oglądali spektakularny pokaz świateł laserowych.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że przez cały rok toczy się dyskusja wielu środowisk mieszkańców nad zmianami, które pomogą poprzez dzielnice zbudować jeszcze bardziej obywatelski Kraków. Drodzy Mieszkańcy Zwierzynca, decentralizujemy dalej!

Pragnę złożyć wielkie podziękowania instytucjom i osobom, bez których nie byłoby tego wydarzenia: pracownikom Centrum Młodzieży im. Henryka Jordana, Stowarzyszeniu Willa Decjusza, Komitetowi Kopca Kościuszki, wszystkim Radom Dzielnic Miasta Krakowa oraz Marzenie Garzeł, Krzysztofowi Płońskiemu, Magdalenie Chmielak, Jakubowi Markowskiemu, Łukaszowi Filipiakowi,

Magdalenie Mardyle i oczywiście Panu Aleksandrowi Kobylińskiemu.

SZCZĘSNY FILIPIAK



Obchody 25-lecia Dzielnic zakończył pokaz laserowy

fot. Sz. Filipiak

Kolejne „Lajkoniki” rozdane

ŚWIĘTO RADY DZIELNICY VII ZWIERZYNIEC

17 września 2016 r. pomimo deszczowej aury, zadziwiająco dużo mieszkańców Zwierzynca przybyło na dziedziniec Fortu „Kościuszek” u podnóża Kopca Kościuszki.

Rozpoczęliśmy od występów dzieci z Przedszkola nr 78 i Szkoły Podstawowej nr 32 oraz tańczących mieszkank z Bielana. Przez cały czas trwała gra terenowa „Poznaj Zwierzyniec”. Oczekiwanie na wręczenie „Lajkoników” umilała nam swoim pięknym śpiewem nasza zwierzyniecka artystka Zosia Sydor.

Kolejnym punktem programu było wręczenie statuetek Lajkonika dla osób wyróżniających się w pracy społecznej na rzecz Dzielnicy. Nagrody otrzymali: Pani Beata Wiecech – wieloletnia nauczycielka historii, a obecnie Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 72 – za wrażliwość w wychowaniu wielu roczników dzieci i młodzieży, popularyzowanie wiedzy o dzielnicy i Krakowie oraz budowanie integracji międzypokoleniowej. Drugiego „Lajkonika” otrzymał Rzemieślniczy Klub Sportowy Juvenia

Kraków – za krzewienie kultury fizycznej, kształtowanie prawidłowych postaw społecznych młodzieży i dorosłych mieszkańców Krakowa oraz podnoszenie prestiżu dzielnicy poprzez wieloletnią działalność na terenie Zwierzynca. Podczas ceremonii wręczenia statuetek zaszczytili nas swoją obecnością Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider oraz Senator RP Bogdan Klich.

Zespół „Ostatni w raju” był tego roczną gwiazdą święta i choć tym razem był to bardzo głośny rock, wielu mieszkańcom ci młodzi ludzie przypadli do gustu.

Przez cały czas trwania imprezy można było częstować się przepyszными lodami oraz degustować dzika ze Zwierzynca, przygotowanego przez naszego radnego Pana Jana Dziurę-Bartkiewicza.

Nagrodziliśmy zwycięzców rodzinnej gry terenowej, wręczyliśmy nagrody w innych konkursach oraz w kategorii otwartej „Biegu Śladami Panien Zwierzynieckich”, który organizuje Krakow-

ski Klub Biegacza „Dystans”. Wśród zwycięzców znaleźli się: radny naszej dzielnicy Pan Maciej Straż oraz radny miasta Pan Łukasz Słoniowski. O wręczenie nagród poprosiliśmy kolejnych naszych radnych miejskich – Panią Annę Szybist, Aleksandra Miszałskiego oraz Andrzeja Hawranka. Nigdy w historii naszego świętowania nie było u nas tylu radnych z naszego okręgu, za co bardzo dziękujemy.

Wielkie podziękowania należą się Zespołowi Cluaran SCD, szczególnie Małgosi Dworżańskiej wraz z grupą balfolkową, którzy zaprosili do tradycyjnych tańców europejskich. Zabawa trwała – zgodnie z zapowiedzią – do ostatnich 5 par na parkiecie.

Pragnę też podziękować Grupie Ratownictwa Medycznego R2, Straży Miejskiej oraz Straży Pożarnej, a w szczególności wszystkim mieszkańcom przybyłym na święto.

Do zobaczenia w przyszłym roku!

SZCZĘSNY FILIPIAK



Było mokro, ale pogodnie



Występ Zofii Sydor



Zumba w wykonaniu mieszkank Bielana



Punkt informacyjny gry terenowej „Poznaj Zwierzyniec”

Beata Wiecech



Historyk, nauczyciel, wychowawca, krakowianka, która uwielbia Kraków.

Na Półwsiu Zwierzynieckim osiadła 37 lat temu i nie wyobraża sobie, by kiedykolwiek miała je opuścić. Oczarowana urokiem tego zakątka Krakowa uznała, że tu jest jej miejsce na ziemi. Po osiedleniu się przy ul. Królowej Jadwigi przez rok pracowała jako wychowawca w świetlicy, w Szkole Podstawowej nr 32, ale ta praca jej w pełni nie satysfakcjonowała. Szczęśliwym trafem zwolniło się stanowisko nauczyciela historii w Szkole Podstawowej nr 72. Droga przez Park Decjusza, otoczenie szkoły z miejsca ją zauroczyły – pracuje tam od sierpnia 1988 roku, do dziś.

Jako nauczyciel historii przez szereg lat prowadziła Koło Miłośników Krakowa. Prowadząc koło regionalne dla klas młodszych wraz z ucz-



niami tworzyła komiksy, krzyżówki i ilustracje związane z małą ojczyzną. Zapoznawała dzieci z jej historią, legendami, organizowała konkursy wiedzy o Zwierzyńcu. Wierzy, że przynajmniej niektórym z jej uczniów udało jej się wszczepić zauroczenie dla Krakowa i Zwierzyńca, a przynajmniej przekazać im wiedzę.

Tę działalność ograniczyło powierzenie jej w 2007 roku stanowiska dyrektora szkoły. Redukcja godzin dydaktycznych i nawał pracy, z przewagą papierkowej, uniemożliwił jej osobiste zaangażowanie w propagowanie historii regionu, choć nie do końca – włącza się w przygotowanie uczniów do udziału w organizowanych przez Dzielnice konkursach wiedzy o Zwierzyńcu, a w ostatnich latach zorganizowała dla szkół z terenu dzielnicy konkursy fotograficzne pod nazwą „Ocalić od zapomnienia” oraz w ubiegłym roku szkolnym, konkurs wiedzy o Lesie Wolskim, połączony z biegiem terenowym.

Klub Sportowy Juvenia



Rzemieślniczy Klub Sportowy Juvenia Kraków, jeden z pierwszych krakowskich klubów sportowych. Najszym zdaniem pierwszy.

Powstał 8 grudnia 1906 roku w ramach Związku Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej, powołanego przez ks. Mieczysława Kuznowicza. W 1911 roku na krakowskich Błoniach

oddany do użytku został stadion piłkarski nazwany Parkiem Sportowym „Juvenia”. Podczas okupacji hitlerowskiej klub posiadał silną sekcję piłki nożnej, organizował konspiracyjne mistrzostwa Krakowa w tej dyscyplinie. Po 1945 roku klub prowadził sekcje m. in.: piłki nożnej, pływania, boks, szachów, sportów motorowych, podno-

szenia ciężarów, siatkówki, koszykówki i rugby. Do największych sukcesów w historii Juvenii należą tytuły Mistrza Polski w szachach Alfreda Tarnowskiego oraz w sportach motorowych braci Koprowskich, a także brązowy medal Mistrzostw Polski w rugby z 2009 r.

Sekcja rugby w Juvenii Kraków powstała w 1973 r. Pierwszy mecz rugbyści Juvenii rozegrali rok później z zespołem Posnania Poznań. Przegrali 60:0. Porażka ich nie załamała, a wręcz przeciwnie, zmobilizowała ich do dalszej ciężkiej pracy. Od 1976 r. zaczęli wygrywać i w tym samym roku odnieśli także pierwszy znaczący sukces, którym był awans do półfinału Pucharu Polski.

Przez kolejne lata, jak to w sporcie bywa, raz wygrywali, a innym razem przeżykali gorycz porażki, aby w 2016 roku, kiedy obchodzą 110 lat swojego istnienia zostać zwycięzcą – zresztą nie pierwszy raz – pierwszej ligi i awansować do ekstraklasy.

Na przestrzeni wszystkich lat w klubie trenowało wiele wspaniałych osób, mieszkańców Krakowa, w tym również ze Zwierzyńca, a dziś pod okiem prezesa klubu, pana Leszka Samela krakowscy rugbyści kontynuują uprawianie tej szlachetnej dyscypliny sportu.

Nagrodę odebrali przedstawiciele Klubu

Letnia kawiarnia Jana Bisanza na Woli Justowskiej

Nie ulega wątpliwości, że Jan Bisanz był przedsiębiorcą nietuzinkowym. Obdarzony przez naturę czwórką synów i sześcioma (sic!) palcami u prawej ręki szybko zyskał uznanie, jako świetny organizator kawiarni i restauracji, śmiały inwestor i w ogóle człowiek sukcesu.



Kawiarnia letnia J. Bisanza stanęła (ok. 1920), przy dzisiejszej ul. Modrzewiowej

Istotnie, przybysza z niemieckiej kolonii Falkenstein pod Lwowem, od momentu przyjazdu do Krakowa (1904) nie opuszczało szczęście. Zaczął z wysokiego pułapu, bo od własnej restauracji przy ul. Szpitalnej 19. Następnie w 1908 roku przeniósł się do ukończonej właśnie kamienicy u zbiegu ulic Karmelickiej i Dunajewskiego, gdzie urządził wielką, nowoczesną kawiarnię (dziś sklep kosmetyczny i przejście arkadowe). Począwszy od drugiej połowy lat 20., wielkim powodzeniem cieszyły się prowadzone przez niego – już przy wsparciu synów – kawiarnie w Hotelu Grand oraz Pavillon w secesyjnym budynku przy Plantach (dziś stoi tam Bunkier Sztuki).

U progu lat 20. Bisanz zakupił kilka działek na podmiejskiej jeszcze wówczas Woli Justowskiej i postanowił urządzić tam folwark pracujący na rzecz jego licznych zakładów gastronomicznych. Folwark rozciągał się na południowo-wschodnich krańcach obecnej al. Kasztanowej i sąsiedował z terenem należącym do Zgromadzenia Córek Bożej Miłości. Jego pozostałości czytelne

były jeszcze w latach 90. Dziś stoi tam między innymi, Maltański Ośrodek Wczesnej Interwencji.

Okolo 1920 roku w nieodległym sąsiedztwie folwarku Bisanz zbudował letnią kawiarnię. Ten stosunkowo niewielki parterowy budynek stanął

przy dzisiejszej ul. Modrzewiowej, dokładnie naprzeciw zabudowań koszar piechoty (dziś Krakowskie Centrum Rehabilitacji).

Wizerunek kawiarni – dotąd nieprezentowany – przedstawia widokówka (ok. 1939), wykonana na podstawie fotografii Stanisława Muchy. Autorem oryginalnego projektu był Jan Zawiejski. To prawie nieznana, jedna z ostatnich prac wybitnego architekta.

Letnia kawiarnia Bisanza zyskała wkrótce sporą popularność, bo był to już czas, gdy krakowianie coraz częściej wypuszczali się poza obręb Alei Trzech Wieszców. Sprzyjały temu zapewne, tak stopniowa zmiana starych nawyków, jak i – rzecz bardziej prozaiczna – dosyć już sprawna komunikacja autobusowa. Z czasem menu kawiarni poszerzono – jak dziś – o ofertę restauracyjną, a czas spędzany na świeżym powietrzu umilała orkiestra taneczna. Placyk, gdzie zajeżdżał autobus urządzono u zbiegu al. Kasztanowej i ul. Modrzewiowej, w miejscu gdzie później, w połowie lat 60., stanął pawilon handlowy.

W 1936 roku zrodziła się koncepcja rozbudowy kawiarni. Minimalistyczny projekt autorstwa Zygfryda Hausnera zakładał przeistoczenia tylko w części frontowej. Polegać miało to na dobudowie podcieni wspartych na ośmiu zdwojonych kolumnach. Uzyskany w ten sposób taras na pierwszej kondygnacji miał zostać udostępniony dla klientów. Zapewne jednak prac tych nie wykonano, być może zostały z jakichś przyczyn przerwane. Tłumaczyłoby to, dlaczego ogródek kawiarni został przeniesiony na zaplecze budynku – jak ukazuje to widokówka.



Fotografia wykonana dziś, mniej więcej z tego samego miejsca



Przebudowa kawiarni (ok. 1941). Z archiwum Marii Wiktor

Kolejna rozbudowa przypadła na trudny czas. Prowadzona była przez budowniczego i zarazem przedsiębiorcę budowlanego Albina Wiktora, w latach 1940-1941. Jej skala wskazuje, że najprawdopodobniej Bisanz chciał przenieść się na stałe na Wolę Justowską. Na fotografii z przebudowy widać wspomniane podcienia i kolumny.

Niestety, czas wojny przyniósł bolesną weryfikację dotychczasowego wizerunku tej zasłużonej dla miasta rodziny. W obliczu okupacji zarówno stary Bisanz, jak i jego trzej synowie (najstarszy Rudolf zmarł przedwcześnie w 1938 roku) dokonali jednoznacznego wyboru idąc na jawną współpracę z hitlerowcami. Wkrótce nad witrynami tak lubianych i uczęszczanych kawiarni pojawiły się złowrogie napisy „Nur für Deutsche”, a w Pavillonie rozpoczęło działalność Volksdeutsches Haus Ringkasino. Równie bezceremonialnie – jako Volksdeutsches Kaffeshaus – reklamowała się kawiarnia

przy ul. Dunajewskiego 4, szczególnie popularna wśród Niemców i ich konfidentów. Dla Bisanza, rozpoczął się kilkuletni okres hańby i osamotnienia. W 1942 roku zmarła jego żona Barbara, a dwa lata później synowie (już jako Reichsdeutsche) uszli przed wyrokami śmierci wydanymi przez polskie sądy podziemne za współpracę z gestapo.

Dzień nieuchronnej rejterady hitlerowców, zrezygnowany Bisanz przyjął ze spokojem i być może z ulgą, licząc że nowa władza weźmie pod uwagę jego dawne zasługi. Tak się jednak nie stało, a mury więzienia św. Michała przyjęły wówczas wielu jemu podobnych. Na znak protestu Jan Bisanz podjął głodówkę, w wyniku której zmarł 19 marca 1945 roku, na dwa dni przed swoimi 71. urodzinami.

Trudno dziś zawyrokować czy plany rozbudowy kawiarni na rodzinną rezydencję pokrzyżowała śmierć żony Bisanza czy może raczej zamrozenie większości inwestycji z braku materiałów, ciągnące się od wiosny 1943 roku. Po wojnie potraktowano budynek jako opuszczone mienie niemieckie, po czym wkrótce zapadła decyzja, aby przenieść tam szkołę podstawową gnieźdzącą się dotąd w parterowym domu przy ul. Królowej Jadwigi 215 (dziś Klub Kultury Wola). Po niezbędnych adaptacjach, trwających (z przerwami), do 1953 roku szkoła znalazła tam swą docelową siedzibę.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

Wszystkim zainteresowanym losami rodziny Bisanzów i bogatą historią krakowskich kawiarni, polecamy książkę Krzysztofa Jakubowskiego „Kawa i ciastko o każdej porze”.

(przyp. red.)



Budynek Szkoły Podstawowej nr 72

CO NOWEGO U SENIORÓW

Październikowe spotkania w Klubie Seniora zaczęliśmy śpiewając dzięki zespołowi Chawira, który wystąpił z programem muzycznym poświęconym m.in. Franciszce Karpińskiej – polskiemu poecie epoki Oświecenia, autorowi sielanek, pieśni patriotycznych i religijnych. Wspólne śpiewanie to również tradycja spotkań z artystą opery krakowskiej, Panem Janem Migalą. Piosenki i anegdotki prezentowane na ostatnim spotkaniu wprowadziły wśród licznej grupy bywalców klubu nastrój wesołej zabawy.

Za nami również już trzy spotkania z tangiem. Integracyjny, międzypoko-

leniowy kurs tanga rozpoczął się. Tańczą razem Seniorzy i młodzież z Bursy przy al. Focha. Z umiejętnościami różnie bywa, ale zapal do tańca ogromny.

W październiku rozpoczął się też kurs pierwszej pomocy, który cieszy się wśród Seniorów dużym zainteresowaniem. Wiedza i umiejętności zdobyte podczas szkolenia pozwolą na fachowe udzielenie pomocy, jeżeli zajdzie taka potrzeba. O planach Klubu na kolejne miesiące informować będziemy Państwa na bieżąco.

WIESŁAWA WARYSZAK

Klub Seniora

Filia MDDPS Nr 5 al. Focha 39b 30-119 Kraków
tel. (12) 415-54-15
Spotkania odbywają się **we wtorki i czwartki**
w godz. 14:00 – 18:00

SENIORKA Roku 2015



Pani Janina Ewa Saniternik zdobyła zaszczytny tytuł „Seniorki Roku 2015”. Do ogłoszonego na łamach Dziennika Polskiego plebiscytu „Senior Roku 2015”, została nominowana za pracę Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej PCK w Krakowie. Zapewne jednak mieszkańcy Zwierzynca docenili Panią Ewę, także – a może przede wszystkim – za nieocenioną działalność na rzecz lokalnych seniorów. Pani Ewa, od ponad 10 lat, jest bowiem Szefową Klubu Seniora w naszej dzielnicy. Z ogromnym zaangażowaniem, oddaniem i pasją dba o seniorów, za co została wyróżniona w 2012 roku przez Radę Dzielnicy VII Zwierzyniec statuetką „Lajkonika”.

Pani Ewie serdecznie gratulujemy, życząc wszystkiego najlepszego w dalszych działaniach. A wszystkim, którzy docenili trud Pani Ewy na różnych polach Jej działania – **DZIĘKUJEMY!**

MARZENA GARZEŁ

Czy jest nam jeszcze potrzebny autorytet?

➤ [ciąg dalszy ze str. 1](#)

Próby podważania autorytetu nieżyjących już osób, np. profesora Władysława Bartoszewskiego czy Papieża Jana Pawła II, albo takich osób, które dopóki są z nami dają świadectwo, że warto poświęcać się dla innych, jak Prezydent Lech Wałęsa, pogrążają nas w nieustającym procesie budowania nienawiści do drugiej osoby. Pomimo różnych opinii i poglądów pamiętajmy, że jeśli podważamy, a wręcz zabijamy autorytet takich osób, to nigdy nie doczekamy się uznania i szacunku dla tych, z którymi już dziś się utożsamiamy.

Poruszając to zagadnienie zastanawiam się, w jakim kierunku podążamy dziś, w czasie kiedy „zabijamy” każdy autorytet, kiedy tak łatwo przychodzi nam publiczne obrażanie innych. Na pierwszy rzut oka bieżąca ocena polityki i spraw publicznych jest powodem naszych zachowań, ale gdyby tak było podważalibyśmy jedynie autorytet osób ze „świecznika”. Niestety idziemy dalej, osoby posiadające stosowne wykształcenie i zawód też przestają być dla nas ekspertami. Podważamy decyzje urzędników, samorządowców i polityków na każdym poziomie. Czytając wpisy na stronach społecznościowych trudno oprzeć się wrażeniu, że celem samym w sobie jest pogrążenie kogokolwiek, bez względu na to, kim jest i co robi.

Będąc samorządowcem również doświadczałem podobnych sytuacji. Na przykład ekspertyza specjalisty dendrologa

lub inżyniera budownictwa zawsze znajduje wśród mieszkańców opór, tylko dlatego, że ktoś się z tą ekspertyzą nie zgadza. Już o sile autorytetu w polityce nawet nie wspominam, tzn. wiele osób ma swoje autorytety, lecz zawsze jest to grupa osób „najbliższych”. Znajomi, albo poplecznicy, a po drugiej stronie barykady tyśiące osób krytykujących. Kiedyś istniał autorytet sprawowanego urzędu i sam fakt jego piastowania sprawiał, że osoba ta była autorytetem. Tu warto postawić pytanie, czy byliśmy wtedy lepiej przygotowani do sprawowania jakiejś funkcji, czy po prostu mniej wiedzieliśmy o tej osobie? Oczywiście w krytyce nie widzę nic złego, lecz w Polsce krytyka przybiera postać nienawiści i tworzenia podziałów.

Wydaje się, że jest to nieodwracalny proces zmian, jaki zachodzi tak naprawdę nie tylko u nas w Polsce. Czy stwierdzenie „ja zawsze mam rację”, będzie podstawą naszych przyszłych decyzji, czy już nie będzie zaufania do ludzi, których wybieramy i zatrudniamy za nasze publiczne pieniądze? Tego nie wiem, lecz widzę wyraźnie olbrzymi spadek zaufania do każdego, kto podejmuje decyzje dotyczące naszego życia. I choć te zjawiska po części mają swoje sensowne uzasadnienie, to będąc osobą pragnącą, aby życie naszych dzieci było bardziej szczęśliwe od naszego, wierzę w zatrzymanie negatywnych skutków takiego zachowania ludzi. Niestety często inspirowa nas do takich działań tzw. liderzy i przywódcy.

Przepraszając za formę, którą przyjąłem, czyli liczbę mnogą i generalizację (wiadomo, że dotyczy to na szczęście tylko części społeczeństwa) jakoby wszyscy tak robimy, pozwolę sobie na postawienie diagnozy. Szybkość przekazu informacji (również dezinformacji) oraz jej masowość dała w ostatnich latach wiele przykładów braku profesjonalizmu, wręcz patologii na różnych szczeblach decyzyjnych. To (między innymi) przyczyniło się do wzrostu braku zaufania, pomimo gigantycznej ilości zapisanych standardów postępowania wraz z wieloma przepisami chroniącymi nas przed nadużyciami. W związku z tym w Polsce i w wielu innych krajach przeżywamy kryzys władzy reprezentacyjnej, co oznacza nadchodzące wielkie zmiany w sposobie pojmowania demokracji. Być może na naszych oczach powstanie nowy ustrój, a na pewno nowa era demokracji obywatelskiej, choć byłoby miło, abyśmy podczas tego procesu nie zabijali naszych największych autorytetów, bo wcześniej, czy później będziemy potrzebowali mieć w kimś oparcie.

SZCZESNY FILIPIAK

Eugenia Wójcicka

Życie na Zwierzyńcu – wspomnienia z dzieciństwa

Eugenia Wójcicka, matka znanego krakowskiego aktora i piosenkarza, spisała swoje wspomnienia, które publikujemy poniżej.

Urodziłam się na Zwierzyńcu w latach 30., w domu mojej Mamy Anieli Piekło, przy ul. Królowej Jadwigi nr 73, już od dawna nieistniejącym, położonym na terenie, na którym obecnie straszy zwierzyniecki „szkieletor” – przerwana budowa typowego blokowiska. W tych latach XX wieku Zwierzyniec oddalony ok. 3 km od krakowskiego Rynku tak na oko, był typową podmiejską wsią, położoną wzdłuż gościńca, jaką była ul. Królowej Jadwigi, po której obu stronach szeregowo posadowione były zagrody, niejednokrotnie z małymi oborami, stajniami, kurnikami. Tę zabudowę przetykały małe domki i kamieniczki. Stopniowo budowano nowe – czynszówki, czy niekiedy stylowe wille.

Zwierzyniec za mojego dzieciństwa miał wiejsko-podmiejski charakter. Część mieszkańców to byli małorolni gospodarze, całe wzgórze św. Bronisławy było jednym wielkim polem, wspaniale zagospodarowanym rolniczo, na którym uprawiano zboża, ziemniaki czy warzywa. Ale Zwierzyniec był znany z tego, że znaczna część jego społeczności zajmo-

wała się murarstwem, budownictwem – słynne gzymsiki, z tym że stopniowo społeczność Zwierzyńca stawiała się coraz bardziej zróżnicowana. I tak moimi sąsiadami na ul. Królowej Jadwigi pod nr 64 byli Rutkowscy trudniący się murarką. Na wprost naszego domu w niewielkim budynku pod nr 68 mieszkała pani Radwanowa, współwłaścicielka fabryki cygar na Dolnych Młynów. Tuż obok, pod nr 72 dom zajmowała rodzina Pizłów, a pod nr 74 Zofia i Stanisław Bobowie. Żyli skromnie, posiadali jeszcze niedawno krowę pasącą się w przylegającym ogrodzie. Kilka lat wcześniej w tym domu doszło do tragedii. Panią Zofię zabił chory umysłowo syn. W nieistniejącym już domu pod nr 70 mieszkał dr Mruk, lekarz zatrudniony w szpitalu im. Narutowicza. Pod nr 63 mieszkali Zmysłowscy, a w głębi Kucio- wie, u których kupowaliśmy kwiaty.

Jeszcze w czasach austriackich na Zwierzyńcu osiedliło się wielu Czechów. Pod nr 65 mieszkał pan Taraba, z pochodzenia Czech, który miał sklep z hulajnogami i rowerami na placu Szczepańskim.

Czechami z pochodzenia byli Hiksowie zamieszkali pod nr 80/82. Dalej po parzystej stronie ulicy Królowej Jadwigi, pod nr 90 znajdowały się sklepy: pani Here-tykowej i Józefy Studnickiej – ogólnospo-żywczy, cieszący się dużą popularnością. W przecznicy przy ulicy Drożyna mieszkali murarze Gębalowie i Gorzycowscy. A obok w przecznicy przy szkole, pierwotnie zwanej ul. Bystrą, z uwagi na strome podejście lessowym wózkiem, przemianowanej po śmierci Jacka Malczewskiego, który tak często malował wzgórza św. Bronisławy, na ulicę jego imienia, w okazałym, dużym budynku o charakterze willowym mieszkała pani Berger z pochodzenia Austriaczka. W czasie okupacji wróciła do Austrii. Przy ul. Przegon swoje małe domki zajmowały rodziny Dudków i Panków. Słynęli z pasji do piłki nożnej grając w klubie KS Zwierzyniecki. W narożniku ulic Królowej Jadwigi, a na tyłach ul. Przegon zlokalizowana była stosunkowo duża garbarnia z wysokim kominem, z którego gęsty, ciemny dym pełzał na Błonia i w kierunku Salwatora. W pobliżu garbarni znajdowało się kilka sklepów, w tym cukiernia pana Słomki, a ponadto poczta.

Kontynuacja wspomnień
Pani Eugenii w kolejnym numerze

W ROCZNICĘ EGZEKUCJI 21 PAŹDZIERNIKA 1943 ROKU

21 października minęła 73. rocznica mordu grupy Polaków, dokonanego przez niemieckich okupantów na terenie Półwsia Zwierzynieckiego, przy ulicy Dunin-Wąsowicza. To tragiczne wydarzenie upamiętnia tablica zamontowana na fasadzie budynku znajdującego się pod numerem 20, (przed 1990 r. Smoleńsk 44/46). Zamieszczona na niej inskrypcja przypomina wydarzenia, które rozegrały się w tym miejscu.

Dzisiaj znamy okoliczności mordu. Bezpośrednim pretekstem dla niemieckich okupantów były wydarzenia, jakie rozegrały się w tym miejscu dzień wcześniej. 20 października 1943 r. na mocy decyzji podziemnego Sądu, wykonano wyrok śmierci, na mieszkającym przy ul. Dunin-Wąsowicza 8 inż. Wła-

dysławie Gostyńskim. Przed wojną był on nauczycielem (profesorem) Szkoły Przemysłowej w Krakowie, a w okresie okupacji, z nadania władz niemieckich, z-cą dyrektora ds. pedagogicznych i personalnych Państwowej Szkoły dla Chemotechników. Jak wynika z literatury i materiałów archiwalnych, Gostyński był volksdeutschem, a następnie prawdopodobnie reichsdeutschem. Miał współpracować z okupantem niemieckim. Został postrzelony przez żołnierzy wykonujących wyrok i ciężko zraniony. Zmarł w transportującej go karetce. W odwecie Niemcy w następnym dniu rozstrzelali 10 Polaków – więźniów z więzienia przy ul. Montelupich. Pojawiając się liczbę 12 ofiar należy uznać za nieprecyzyjną.

21 października w rejon ul. Wąsowicza przyjechało kilka krytych brezentem samochodów ciężarowych. Niemcy obstawili teren i zatrzymali ruch na ulicy. Egzekucja została wykonana na pustej parceli – małej łączce po południowej stronie ul. Dunin-Wąsowicza, za budynkiem numer 18. Jak zeznawali świadkowie, ciała 10 mężczyzn leżały na miejscu egzekucji do wieczora. Przecho- dzący Polacy nie mogli się zatrzymywać w tym miejscu. Ciała ofiar wywieziono pod koniec dnia w nieznanym kierunku (być może na teren niemieckiego obozu w Płaszowie). Nie znamy tożsamości ofiar.

Zgodnie z wieloletnią tradycją w przededniu Dnia Wszystkich Świętych uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 31 wraz z przedstawicielami Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec przybywają na miejsce kaźni ofiar, aby uczcić pamięć Rodaków pomordowanych przez niemieckich okupantów.

MARCIN KAPUSTA

WIELKIE OTWARCIE!

ciąg dalszy ze str. 1

▶ Teraz pozostaje nam tylko radość: mamy piękny obiekt, podwoiliśmy liczbę grup, co daje nam możliwość uczęszczania do przedszkola 150 dzieciaków. Ponadto Rada Dzielnicy, jeszcze przed otwarciem, wykonała remont chodnika wzdłuż ul. Przegon, dzięki czemu zapewniono nareszcie bezpieczne dojście do przedszkola i uporządkowano parkowanie pojazdów. Na modernizację czeka jeszcze ogród, którego projektowanie jest już w trakcie.



Tak dziś wygląda budynek Przedszkola nr 78



fot. W. Majka

Częścią uroczystości były występy przedszkolaków

Dziękuję wszystkim, którzy doprowadzili do pozytywnego zakończenia inwestycji i życzę Państwu, mieszkańcom Zwierzynicy, aby Wasze pociechy zawsze miały możliwość korzystania z naszego najpiękniejszego przedszkola.

Przy tej okazji pragnę wyrazić nadzieję, że zaplanowana rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 32 (budowa nowej sali gimnastycznej) nie będzie budzić kontrowersji, a każda osoba zaangażowana w jej realizację będzie miała właściwą wrażliwość, tak abyśmy za kilka lat ponownie brali udział w równie miłej uroczystości.

ŁUKASZ FILIPIAK

APEL

o przystosowanie obiektów w sposób umożliwiający zapewnienie kotom wolno żyjącym schronienia przed zimmem i mrozem.

Na mocy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt Wydział Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa zwraca się z apelem do zarządców i właścicieli nieruchomości o otwarcie (uchylenie) w okresie zimy części okienek w piwnicach czy też innych pomieszczeniach gospodarczych, w sposób pozwalający wolno żyjącym kotom znaleźć schronienie przed zimmem i mrozem. Okres zimowy jest dla wolno żyjących kotów szczególnie niebezpieczną i trudną porą roku. W tym czasie potrzebują pomocy i opieki człowieka najbardziej. Bezpieczne schronienie przed zimmem i mrozem pozwoli im przetrwać ten trudny okres.

Ważna informacja dla mieszkańców Krakowa!

9 września 2016 roku w Dworcu Białoprądnickim ruszył

BEZPŁATNY PUNKT PORAD PRAWNYCH.

W każdy piątek od godziny 12⁰⁰ - 16⁰⁰

w Oficynie Zachodniej przy ul. Papierniczej 2, dyżurować będą prawnicy, oferując mieszkańcom pomoc w zakresie prawa cywilnego (prawo rodzinne, prawo pracy, prawo konsumenckie, prawo spadkowe, prawo zobowiązań), prawa karnego i administracyjnego. Partnerem projektu jest Kancelaria prawna „EGILEX”.

Z porad mogą korzystać osoby pełnoletnie, posiadające zdolność do czynności prawnych, mieszkające na terenie powiatu krakowskiego.

Zapraszamy mieszkańców do bezpłatnego korzystania z usług kancelarii.

Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie: Ilona Stus - redaktor prowadzący, Łukasz Filipiak, Szczesny Filipiak, Andrzej Hawranek, Krzysztof Jakubowski, Paweł Kajfasz, Julia Mach, Teresa Machowska, Jakub Markowski, Krzysztof Kwarciak.

Adres Redakcji: Biuro Rady Dzielnicy VII „Zwierzyniec”, ul. Bolesława Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej), tel. 12 421-56-66, 12 429-90-47

e-mail: kurier.zwierzyniecki@gmail.com, rada@dzielnica7.krakow.pl

Czynne: pon., śr., czw., pt. 10.00-14.00; wt. 11.00-13.00 i 15.00-17.00

Druk: ALNUS sp. z o.o., ul. Cechowa 51 A, 30-614 Kraków, tel: 12 659 71 80, email: alnus@alnus.pl, www.alnus.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów oraz zmiany ich tytułów.